niedziela, 04.12.2022

List Episkopatu Rzymskokatolickiego Ukrainy

L I S T
RZYMSKOKATOLICKIEGO EPISKOPATU UKRAINY
DO DUCHOWIEŃSTWA I WIERNYCH
KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO W POLSCE

II Niedziela Adwentu, jest wielkim dniem solidarności Wspólnoty Kościoła w Polsce wobec Wspólnoty Kościoła na Wschodzie, a w tym roku w szczególny sposób w Ukrainie. To już po raz dwudziesty trzeci Polacy spoglądają w stronę Wschodu, aby dać piękne świadectwo pamięci o żyjących tam katolikach, którzy mimo trudności i wielu przeciwności zachowali wiarę. Uczynili to z wielkim poczuciem swojej tożsamości i jedności z całym Kościołem Powszechnym. Nigdy nie zerwali łączności ze Stolicą Apostolską i nie wyrzekli się wiary, a wielu stając w jej obronie cierpiało dla imienia Jezus, przyjmując karę więzienia, upokorzenia i zabrania możliwości kształcenia się. Wielu, a nie jest to mała liczba, ponieśli śmierć, składając swoje życie jako kamień węgielny Kościoła i przykład niezłomności. Postawę ich można zamknąć słowami św. Pawła Apostoła, który w Liście do Filipin pisał: „Dla mnie bowiem żyć - to Chrystus, a umrzeć - to zysk." (Flp 1,21). I rzeczywiście tak się stało. Ich cierpienie, ufamy w to bardzo mocno, okazało się dla nich zyskiem, bo jak podpowiada nam wiara, przyznając się do Boga, otrzymali z Jego ręki nagrodę. Dostrzegamy ją i widzimy w zbawieniu, które stało się ich udziałem w gronie świętych i błogosławionych, oraz w owocu ziemskim ich ofiary, jakim było odnowienie struktur Kościoła po upadku reżimu komunistycznego.

Biedny, zniszczony i rozproszony Kościół podjął wielką drogę wolności. Od samego początku nie była ona łatwa. Trzeba było bowiem odzyskiwać i odbudowywać kościoły. Trzeba było zatroszczyć się o powołania kapłańskie i zakonne. Trzeba było duszpastersko zatroszczyć się o wiernych. Dzisiaj możemy stwierdzić, że temu zadaniu Kościół sprostał. Było to możliwe w dużej mierze dzięki kapłanom i osobom zakonnym przybyłym z Polski. To oni stanęli obok nielicznych miejscowych duszpasterzy i podejmując wielki trud duszpasterskiej posługi, dzieląc niewygody i pokonując wszelkie przeszkody ze strony władzy, dali nowe oblicze Kościołowi. Stało się tak, ponieważ za nimi solidarnie stanęły ich wspólnoty diecezjalne i zakonne, parafie w których kiedyś pracowali i z których pochodzili. Dzięki ich posłudze nawiązały się więzy przyjaźni pomiędzy wspólnotami parafialnymi. Trwają one nadal i są świadectwem i obrazem żywej Ewangelii miłości i troski o bliźnich będących w potrzebie.

W tym miejscu przychodzą na myśl słowa św. Pawła Apostoła zapisane w Liście do Kolosan: „A wszystko, co czynicie w słowie lub w uczynku, wszystko czyńcie w imię Pana Jezusa, dziękując Bogu i Ojcu przez niego." (Kol 3,17). Zatem pouczeni słowem Apostoła dziękujemy Kościołowi w Polsce za okazaną braterską miłość na przestrzeni tych ponad 30 lat wolności Kościoła w Ukrainie. To podziękowanie jest pierwszym, jakie dzisiaj chcemy jako Episkopat Kościoła Rzymsko-Katolickiego w Ukrainie wypowiedzieć i pozostawić pośród Polaków, którzy nie będąc najbogatszymi na świecie, potrafili się podzielić z jeszcze biedniejszymi.

I[illegible]ej, chcemy zwrócić uwagę na hasło tegorocznego Dnia Modlitwy i Pomocy Kościołowi na Wschodzie, jakim jest: „Postanń w pokoju Chrystusa". Pośród trwającej wojny w Ukrainie jest ono dla nas światłem nadziei, a zarazem dumą z postawy Polaków. Pan Jezus powiedział: „Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili." (Mt 25,40). Zatem kolejny raz wypowiadając słowo dziękujemy, wypełniamy je treścią ewangelicznej miłości, jaką okazaliście w tych ostatnich miesiącach, gdy nakarmiliście głodnych, spragnionym daliście pić, przybyszów przyjęliście, nagich przyodzialiście i chorym podaliście pomocną dłoń. Uczyniliście to w swoim domu, któremu na imię – Polska. Za tę postawę bądźcie błogosławieni i weźcie w posiadanie obiecane przez Boga królestwo – prawdy, pokoju i sprawiedliwości.

Jesteśmy głęboko wzruszeni Waszą stałą życzliwością, solidarnością i jakże konkretną pomocą. Taka postawa jest wyrazem żywej wiary, bo jak powiada Apostoł Jakub: „Wiara bez uczynków jest martwa. Bo jaki z tego pożytek, bracia moi, skoro ktoś będzie utrzymywał, że wierzy, a nie będzie spełniał uczynków?" (Jk 2,14). Zatem wraz z całą wspólnotą Kościoła w Ukrainie dziękujemy i prosimy nadal pamiętajcie o nas. Wasza życzliwa pamięć niech przejawia się w modlitwie błagalnej o szybkie zakończenie wojny i nastanie pokoju, ale również, o co z pokorą ośmielamy się prosić, także w ofiarach i darach materialnych.

Zdajemy sobie sprawę, że i wam jest trudno żyć. Pomyślcie jednak o waszych braciach i siostrach w wierze, którzy stoją na progu katastrofy humanitarnej, związanej ze zniszczeniami infrastruktury energetycznej, a co za tym idzie, lękiem i strachem przed nadchodzącą zimą. Już dzisiaj wszyscy doświadczamy braku prądu, a konsekwencją tego jest brak ciepła i wody. W całej praktycznie Ukrainie można z niego korzystać tylko 4 godziny na dobę. Są również miejsca, gdzie nie ma go całymi dniami. Zatem zbliża się do nas wróg, którego imieniem jest zimno, paraliż komunikacyjny i strach. Dzisiaj wojna to nie tylko front, gdzie toczą się walki przynoszące śmierć i raniące żołnierzy i osoby cywilne, ale również paraliż codziennego życia.

Święty Jan Paweł II powiedział: „Wierzę, że im bardziej się kocha, tym więcej się czyni, gdyż miłości, która nie jest niczym więcej niż uczuciem, nie mógłbym nawet nazwać miłością". Prosimy was o tę właśnie miłość wyrażoną we wsparciu materialnym. Ono pomoże nam zabezpieczyć podstawowe potrzeby, takie jak chociażby zakup agregatów prądotwórczych, dzięki którym w naszych parafiach będziemy mogli zorganizować miejsca schronienia dla naszych wiernych, aby w krytycznym momencie mogli się ogrzać czy ugotować ciepły posiłek.

W czasie tak wielkiego doświadczenia, kiedy wojna pozostawia po sobie śmierć, cierpienie i zgliszcza, wspólnota Kościoła w Ukrainie nie jest sama, bo jest z nią Kościół w Polsce. Jesteście z nami od 24 lutego, gdy rozpoczęła się wojna. Trudno jest dzisiaj podsumować w liczbach otrzymaną pomoc, ale jest ona wielka, tak jak wielkie są serca Polaków. Prosimy bądźcie nadal blisko nas! Ta nasza prośba, którą kierujemy do Kościoła w Polsce, czyniąc to na ręce Episkopatu Polski, jest apelem lęku i trwogi o przetrwanie. Tak więc dziękujemy kolejny raz za dar modlitwy i pomoc finansową, jaką wesprzecie nas w II Niedzielę Adwentu. Na dzień dzisiejszy, wdzięczność naszą możemy najskuteczniej wyrazić poprzez modlitwę za ludzi dobrej woli.

Niech za wszelkie dobro nam okazane błogosławi Was Bóg, Ojciec Miłosierdzia i ochrania Najświętsza Maryja Panna, nasza wspólna Królowa i Matka.

Rzymskokatoliccy Biskupi Ukrainy
zebrani na plenarnym posiedzeniu

Konferencji Episkopatu Ukrainy
REYMONTA 11, 87-800 WŁOCŁAWEK
Lwów, 25 listopada 2022 roku